№ 148. Warszawa, Niedziela 14 (26) Listopada 1876 r. Rok I.

WARUNKI PRENUMERATY.
w Warszawie:
Rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1, miesięcznie k. 35.
Za odnoszenie do domu, dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

ANTRAKT

WARUNKI PRENUMERATY.
na Prowincji:
Rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3 kwartalnie rs. 1 k. 50.
Numer pojedyńczy kop. 5.

GAZETA TEATRALNA

wychodzi codziennie, nie wyłączając Niedziel i Świąt.

BIURO REDAKCJI, oraz KANTOR GŁÓWNY i EKSPEDYCJA przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 415 (15), w Pałacu Hr. St. Potockiego.

CENA OGŁOSZEŃ w SAMYM ANTRAKCIE.
Jeden wiersz, petitem, lub jego miejsce, na jeden raz kop. 10, na 3 razy k. 20, na 6 razy kop. 30.
Cena ogłoszeń w Dodatku o połowę mniejsza.

Reklamy przyjmują się po kop. 15 od wiersza.

Dziś św. Piotra Aleks. W.
Jutro Barlaama Pustelnika.

Pierwszy mój pobyt na stanowisku redaktora „Antraktu“ trwał za krótko, bym względem publiczności mógł przyjąć jakie osobiste zobowiązania, albo też wpłynąć skutecznie, na wypełnienie przyrzeczeń przez ówczesnego wydawcę danych.

Z dniem dzisiejszym obejmując ponownie redaktorstwo, już jako wydawca pisma, biorę się do interesu, z nadzieją, że „Antrakt“ wyrobi sobie poważne stanowisko i szerokie koło czytelników pozyska. Dla urzeczywistnienia tej nadziei złożyłem prowadzenie pisma w umiejętne ręce—i powołałem do współdziałania liczne a różnorodne siły, których pracę publiczność coraz szerszym współudziałem w prenumeracie i rozkupie pojedyńczych numerów uznać już raczyła. — Idziemy powoli, ale naprzód.

JAN MIECZKOWSKI.

= W dniu dzisiejszym, w niedzielę, 14 (26) listopada, w uroczystość rocznicy urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej, odprawione zostało nabożeństwo solenne, w warszawskiej katedrze prawosławnej o godzinie 11-ej z rana i w kościele katedralnym katolickim św. Jana o godzinie 9 i pół z rana.

JW. Hrabia Główny Naczelnik kraju, raczy znajdować się na nabożeństwie w katedrze prawosławnej.

Tegoż dnia odprawione były nabożeństwa solenne w świątyniach wszelkich innych wyznań w Warszawie. (*Warsz. Dn.*)

= Dziś, w kościele Śgo Ducha przy rogu ulic Długiej i Freta, odbyło się poświęcenie, po wyrestaurowaniu, dwóch bocznych ołtarzów do arcybractwa Pięciorańskiego należących.

= Wiolonczella, ten rzewny, melodyjny instrument dziwnie się nadaje do oddania najskrytszych uczuć, wrzących w piersi artysty; a w dziale literatury muzycznej, poczesne zajmuje miejsce, szczycąc się takimi adeptami jak: Servais, Romberg, Demunk, Kelerman i Karol Szubert.

Pierwszorzędne te gwiazdy długo przyświecały Europie, dziś już zwłoki ich pokrywa ziemia, a dusze błądzą w krainie cieni. W ich miejscu stanęli i cieszą się wielką sławą, Alfred Piatti w Londynie, Frannchom i Jaquard w Paryżu, Dawidow w Petersburgu, Fryderyk Grützmacher w Niemczech. Offenbach przed przerzuceniem się na pole kompozytorskie, odznaczał się jako wyborny grajek na wiolonczelli i napisał wiele pięknych utworów, zbiorowych na ten instrument.

Wiolonczella jest jednym z instrumentów orkiestrowych, który się znalazł w ręku kobiety bo oto Lisa Christjani, poprzedzana głośną sławą, jako wiolonczelistka, obiegła całą Europę, zapuszczając się nawet na krańcowe punkta Syberji.

Na wczorajszym koncercie Arweda Poorten harmonijne dźwięki czelli, płącząc się w kontrapunktyczne zwoje, to wstrząsały piersi słuchacza to znów pieściły słuch cichemi falami tonów.

Poorten, wykonaniem „Concerto Patetique“ Karola Szuberta, i wielu innych utworów solowych, jak Dotravera i Chopina, oraz własnej kompozycji „Serenady“ i „Prządki“ nadto Romanesce, (pieśni z XVI stulecia) zaprezentował się nam, jako wyborny wykonawca i zdolny kompozytor, a w fantazji, na temat Szuberta— Servego, w zupełności mistrza tego przypomniał.

Gra czysta, pełna poezji i uczucia, przy wysoko posuniętym mechanizmie, dodatnie na słuchaczach wywarła wrażenie. W mniej znanych warjacjach koncertowych, na fortepian i wiolonczellę, Poorten znalazł godnego współzawodnika w znakomitym fortepianiście, jakim jest Józef Wieniawski. Artysta ten XIV-tą Rapsodją Liszta, w której rozwinął całą potęgę swego mechanizmu, głębokim pojęciem i odcieniowaniem najdrobniejszych szczegółów, czarował słuchaczy, i obsypywany był przez nich grzmotami oklasków, za które podziękował odegraniem świetnego mazurka, własnej kompozycji.

Panna Schwarzenberg, uczennica Panego, niewielkim, ale miłego brzmienia głosem sopranowym głosem, odśpiewała z wdziękiem Arję z op. „Purytanie“ oraz „Przeznaczenie“ Panego i „Szesnaście lat“ mazurek Chopina.

Pan Henryk Szulc akompaniował koncertantowi w wykonaniu Bluette, na wiolonczelą, własnej kompozycji, odznaczającej się wdzięczną melodją, która też ogólnie się podobała. Ta mała próbka powinna zachęcić p. Szulca do dalszej pracy, na polu kompozytorskim. Nakoniec duet na 2 fortepiany „Impromptu“ Reineckego, wytwornie odegrany przez pp. Wieniawskiego i Michałowskiego, dopełniły miłego wrażenia, jakieśmy wynieśli z tego, ze wszech miar, interesującego koncertu.

= Trzy operetki grano wczoraj w Teatrze Rozmaitości, gdzie publika dość licznie zebrana, bawiła się arcy wesoło. Nie szczędzono oklasków pani Szlezygier, która piosnkę Ganimeda w „Galatei“ zmuszoną była powtórzyć, ani też panu Chodźce, co w oka mgnieniu, z bretońskiego wieśniaka przemienił się w figlarnego Franusia, wyznającego swą miłość każdej kobiecie, a biorącego za uszy od swego pryncypała, pana Fortunata.

Pryncypałem owym, był na ten raz pan Ruszkowski, wlewając wiele życia w postać zazdrosnego notarjusza. Wreszcie, przyjmowano dobrze pannę Wojakowską i p. Cieślewskiego.—Na „Pojedynku Szlachetnych“ teatr nie był pełny.

= Pani Jakowicka, na trzeci występ, wybrała rolę Normy.

= Kwartet na instrumenta smyczkowe, op. 18 N. 12 G. major, L. Beethowena, Druga wielka sonata na fortepian (op. 39 Es major) wydanie T. Liszta, Webera i pierwsze Trio na fortepian, skrzypce i wiolonczellę op. 6 f. major Bargla zostaną wykonane w przyszłym 76 wieczorze klassycznym Towarzystwa Muzycznego.

= Podobno szwedzki kwartet wraz z orkiestrą Instytu Muzycznego dowodzona przez pana Rożalskiego, ma występować w nowym teatrzyku zimowym w Eldorado.

= Koncert p. Gustawa Friemana ma się odbyć 9 grudnia w sali Resursy Obywatelskiej.

= Libretto opery „Stradiota“ Münchejmera, która wkrótce ma być graną na warszawskiej wielkiej scenie, napisane przez dyrektora S. Jasińskiego, w tych dniach wyjdzie z druku, nakładem H. Trenklera.

= Pan Teksel dnia 18 Listopada, zaczął szereg przedstawień w Kielcach.

= W Płocku towarzystwo pana Grabińskiego wystawiło „Poskromienie złosnicy“ z panną Bajerowicz w roli tytułowej. Miejscowa krytyka w tejże samej sztuce zarzuca panu Grabińskiemu (Petruchio) niedostateczną werwę i wymowę nie dosyć szybką i gwałtowną, prócz tego grano w tych dniach „Dwie sieroty“ dramat pana D'Ennery i „Noc i poranek“ melodramat z Bulwera powieści przerobiony.

= W Płocku daje koncerta Aleksander Koman, znany skrzypek solista konserwatorjum warszawskiego.

= Ksiądz Kazimierz Kucharski, wikarjusz kościoła archikatedralnego Sgo Jana, przechodzi na administratora parafji Łękoszyce, w powiecie Grójeckim.

= Wczoraj do „Wieku“ dołączono, dobrze a serdecznie napisany *prospekt* na „*Echo*“, któremu życzymy wszelkiego powodzenia. Cena prenumeracyjna na miasto kop. 50 miesięcznie.

= Komitet Resursy Obywatelskiej rozesłał uczestnikom tej instytucji kompletną listę członków, dla dokonania wyboru 1/3 (3 na 9) członków komitetu, których ballo-

towanie odbędzie się w d. 2 grudnia, to jest w sobotę, wieczorem.

= W tych dniach wyszły z druku dwie odbitki z Tygodnika Illustrowanego: komedję „Przesądy“ Lubowskiego i „Pojedynek szlachetnych“ Maciejowskiego (Sewera).

= Podniesienie się cen cukru na rynkach zachodniej Europy, wysoki kurs złota, w porównaniu z naszą walutą,—zwiększenie wreszcie, zwracanej opłaty akcyznej przy wywozie cukru za granic Rossji; zaczynają zbawiennie odziaływać na ożywienie handlu tym produktem.

Oto donoszą z Odessy, że znaczne partje cukru wysłano z tamtąd do Londynu, równocześnie zaś Peter. Wiadomości podają: że Międzynarodowy bank petersburgski, otrzymał zlecenie z Francji, zakupu cukru za 2,500,000 rubli, — na nieszczęście obecne wstrzymanie przewozu towarów na drogach południowo-rosyjskich, utrudnia wykonanie zlecenia,—tymczasowo więc zakupiono w Petersburgu partję za 400,000 rubli, i takową przez Rewel wysłano do Francji—miejmy nadzieję, że po złamaniu pierwszych lodów, zbyt cukru za granicą rozwinie się, i przyniesie choć częściową ulgę, silnie zachwianemu przemysłowi krajowemu.

= Dowiadujemy się, że miasto Łódź, niezawodnie posiadać będzie swój własny sąd handlowy. Mieszkańcy gorliwie się o to starają, deklarując się nawet ponosić koszta utrzymania rzeczonego sądu.

= Od dawna istniejący przy Łowickiej kollegiacie zakład alumnów, bartoszkami zwanych, ma być obecnie zreformowany.

= Stałe kursowanie pociągów, po linii obwodowej, ma niebawem nastąpić, po zatwierdzeniu taryfy przewozowej.

= W skutek niezwykłego podrożenia nafty—w wielu domach poczęto palić świece.

= Mamy przed sobą coś, czy to odezwa, czy wstęp do większej pracy—trudno sądzić. Faktem jest, żeśmy spotkali nowość, drugim faktem, że przebija z niej tendencja silna, bardzo silna.

Czytelnicy nas uwolnią od wyjawienia treści.

Dość im wiedzieć, że broszura pod tytułem: „Prawdziwa religja“ w języku francuzkim, przez p. N. Kaschefsky napisana, jest rodzajem jakiejś mistycznej modlitwy, wzywającej kary niebios na głowy przeróżnego rodzaju indywiduów, a między innemi na wdowców, żeniących się po raz wtóry i na młodzież, zaślubiającą panny mające posag. Te ostatnie dostają zdrową radę, by wychodząc za mąż, dla przekonania się o szczerych uczuciach najdroższego, oddawały cały majątek młodszym siostrom, które z kolei rzeczy zostawią go... chyba synom Lojoli.

Aby być sprawiedliwym, dla ocenianej przez nas broszury, dodamy, że wydana jest starannie, na kosztownym papierze i ładnym drukiem, a zaczynają zdanie, w którem ojciec Guenard, jezuita, proponuje ludzkości zaniechanie badań, nad przyczynami ostatecznemi bytu; nie troszczenie się ani o tajemnicę stworzenia, ani nawet o naturę piorunu, a kończy oświadczenie autora, że ludzkość tak jest zepsuta, iż zostawiona sama sobie, dostanie się z pewnością w sam środek piekielnych ogni.

= Wczoraj, o godz. 7 wieczorem, w kościele Opieki Śgo Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, ks. Magnuski, wikarjusz parafji Śgo Krzyża, pobłogosławił związek małżeński p. Franciszka *Świerzawskiego*, obywatela ziemskiego z gub. Lubelskiej, z panną Bronisławą *Kozarską*, córką Michała i Kazimiry z Puławskich, małżonków Kozarskich.

---

† Ś. p. Józef *Wolffin*, obywatel, b. kupiec i sędzia trybunału handlowego, w wieku lat 57, opatrzony SS. Sakramentami, w dniu 23 listopada 1876 r., życie zakończył.—Stroskana rodzina, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 27 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 3-ej po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na cmentarz Powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w tymże dniu i w tymże kościele, o godzinie 10 rano, odbyć się mające. 159.

-a- Nadniu 28 b. m., w Wiedniu, w Karlstheater, dane będzie przedstawienie na dochód ochrony żeńskiej wyznania mojżeszowego. Przedstawienie składać się będzie z części dramatycznej i koncertowej; w tej ostatniej przyrzekł swój współudział znakomity skrzypek p. Henryk Wieniawski. Będzie także i divertissiment tancerskie, ze współudziałem pierwszej tancerki, p. Lindy.

-a- Pomiędzy papierami, pozostałemi po kompozytorze Balfe, znajduje się prawie ukończona trzy aktowa opera, która ma być zbiorem pięknych melodyj.

= Oprócz zapowiedzianego powtórzenia trylogji „Niebelungów“ w teatrze Waynera w Beüruth, zamierzają wystawić w roku przyszłym 6 oper: „Fideljo“ Bethowena „Olimpja“ Spontiniego, „Jessonda“ Spora, „Oberau“ Webera, „Don Juan“ Mozarta, i „Tannhauser“ Wagnera.

= Maestro Flotow przebywa obecnie w Turynie, gdzie wystawia swoją nową operę „Kwiat Harlemu“.

= W pozostałych rękopismach po pani Georg Sand, znaleziono libretto opery, do której muzykę podłoży Paulina Viardot-Garcia.

-a- Pani Parznicka, artystka teatru krakowskiego, występuje w Poznaniu, jako w drugiej gościnnej roli, w poemacie dramatycznym Halena, p. t. „Hrabia René“ (Wildfeuer).

-a- W Berlinie, na scenie teatru królewskiej opery, wystawiono w tych dniach, po raz setny, komiczną operę Nicolai'ego p. t. „Wesołe kumoszki z Windsoru.“

-a- Krotochwila Bagrona: „Our Boys“, doczekała się w Londynie, w teatrze Wodewilu, sześćsetnego przedstawienia, przy pełnej sali.

-a- Towarzystwo przemysłowe poznańskie uchwaliło urządzenie, co wtorek, dla swych członków wspólnej zabawy.

-a- Szczątki Aubera, złożone tymczasowo na cmentarzu Montmartre, pod Paryżem, przeniesiono na cmentarz Pére Lachaise. Ceremonja ta odbyła się bez żadnej uroczystości; dopiero ma być w styczniu uroczyście inaugurowany pomnik, wznoszący się na cześć wielkiego muzyka.

-a- Don Carlos, którego każdy imię zachował w pamięci, jako jednego z motorów bratobójczej wojny w Hiszpanji, przyjechał do Wiednia z córką, zkąd udał się do drugiego pretendenta na tron: hrabiego Chambord, protegowanego przez małą garstkę francuzkich legitymistów, a mieszkającego w Frohsdorfie. Don Carlos potem jedzie do Gratz.

-a- Margrabia Salisbury, mianowany przez rząd angielski komissarzem W. Brytanji, na konferencji mocarstw w Konstantynopolu, jest dziś najznakomitszą postacią, na którą są zwrócone, ze względu na jego missję, oczy całej Europy. Lord Salisbury przybył do Berlina, gdzie zajął wielki apartament, zamówiony dla niego, w Hotelu Kaiserhoff. Miał konferencję z księciem Bismarkiem i audjencję u cesarza Wilhelma i wyjechał następnie na Wiedeń, Tryjest do Konstantynopola. Z Salisburym jadą: Vice-hrabia Eronborn, oraz pp. Carries, Lees, Northoot i Hazier, urzędnicy ministerjum spraw zagranicznych.

-a- Komissja indemnizacyjna niemiecka, za straty zrządzone przez wojnę francuzko-niemiecką, urzędująca w Metz, ukończyła czynności swoje d. 16 b. m.

-a- Dochód z Bazaru, jaki był urządzony w Berlinie, na rzecz zakładu powszechno-niemieckiego dla nauczycielek, uczynił na czysto, w okrągłej cyfrze, 50,000 marek.

-a- Książe Bismarck miał zająć pałac Radziwiłłów w Berlinie i w tym celu urządzone zostały wielkie roboty meljoracyjne. Jednak, dni temu kilka roboty wstrzymano, ponieważ książę zaniechał pierwotnego projektu.

-a- Do British-Muzeum, w Londynie, przybyły starożytności babilońskie, znalezione w Bagdadzie przez Georga Smith, a pomiędzy niemi lew historyczny, mający na piersiach wyryte nazwisko króla egipskiego Set'a.

= Najnowsze dzieło Wiktora Tissot ukazało się w tych dniach w Paryżu a nosi ono tytuł „Voyage dans le pays annéxé“, Podróż do kraju zabranego.

Przekładem tego dzieła zajął się już podobno, pan Zygmunt Ruppert.

= Wielką jest wynalazczość poetów dramatycznych hiszpańskich w przyswajaniu literaturze swojej arcydzieł z obych piśmiennictw. Zmieniwszy do niepoznania tytuł autor rzadko unosi się delikatnością: dodając *Arreglada del francès*, przeróbka z francuzkiego.

Oto kilka przykładów pozmienianych tytułów:

„Pocztyljon z Lonjumeau“—*El Postillon de la Roja*.

„Domino czarne“—*El Domino azul* (błękitne).

„Gałganiarz Paryzki“—*El Trapero de Madrid*.

„Wieża Nesle“—*Margarita de Borgona*.

„Córka pani Angot“—*Adriana Angot*.

„Biedacy paryzcy“—*Les pobres de Madrid*. W tej ostatniej sztuce Belleville przerobiono w *Villahermosa*.

W ten sposób *aranżuje* się z francuzkiego.

= Przez cały czas istnienia wystawy filadefijskiej, zwiedziło ją osób 9,789,392 z tych 8,004,325 za płatnemi biletami. Dochód wystawowy wynosi 3,814,759 dolarów czyli 19 miljonów franków—jest więc nadzieje, że akcjonarjusze otrzymają... około połowy swych wkładów; — nowy to dowód, że urządzanie wystaw, nie należy... do dobrych interessów.

= „Presse“ wiedeńskie donosi, że metalurgiczny przemysł niemiecki, ożywił się nieco w ostatnich czasach z zamówieniami z Rossyi; i tak: jedna z fabryk berlińskich otrzymała obstalunek 75 hydraulicznych prass siana, inne znaczną ilość kuzni polowych, pewna zaś firma handlowa z Halberstadt, podjęła się dostawy 140,000 centnarów ołowiu.

= Cesarz Niemiecki, na polowaniu u ks. Pless na Szląsku, w dniu 17 b. m. zabił 43 sztuk zwierza, panowie myśliwi... bodajby wam, choć raz w życiu tak szczęście sprzyjało.

-a- Na ostatniem posiedzeniu antropologicznego towarzystwa, w Berlinie, professor Bastian przedstawił jako osobliwość kamienną, pierścień wykopany w Portorico, a którego pochodzenia i znaczenia nikt z zebranych specjalistów nie umiał wyjaśnić.

-a- Gazety berlińskie donoszą, że u prezesa urzędu kanclerstwa, p. Hofmana, był dany pierwszy jesienny wieczór; ma być kilka. P. Hofman podzielił swoich gości na serje, podług alfabetu, prócz najgrubszych sz tuk, które na każdy wieczór dostaną zaproszenie, inni, zapraszani będą podług porządku alfabetycznego, na pierwszej herbacie deputowani zaproszeni byli wszyscy ci, których nazwiska zaczynają się od litery A. do G. włącznie.

-a- Ze Lwowa donoszą, że książę Adam Sapieha jest ciężko chory, w dobrach swoich Krasiczynie.

-a- We Lwowie ukonstytuowało się na ten rok towarzystwo łyżwiarzy; obrało prezesem swoim dra Rieger, a wice-prezesem p. Łaszowskiego. Ślizgawka urządzoną będzie na tak zwanej Szumanówce.

-a- Z angielskich gazet dowiadujemy się, że w Stanach Zjednoczonych, w ciągu dziesięciu pierwszych miesięcy, było bankrutów 7,050, których passiva wynoszą okrągłą cyfrę 156 milionów dollarów.

-a- Jeszcze za tańsze pieniądze berlińczycy mogli usłyszyć pannę Donadio, występującą, jak wiadomo, w teatrze Krolla. „Börsen Zeitung" bowiem donosi, że w skutek porozumienia się dyrekcji teatru, z impresariem Merelli, na dwa ostatnie wystąpienia divy, zniżono ceny.

-a- „Nord" donosi, że J. C. W. Wielki Książę Konstanty, król szwedzki, król saski, arcyksiążę Karol-Ludwik austryacki, w. ks. badeński i następca tronu duński, przyjęli godność członków honorowych stowarzyszenia międzynarodowego, mającego na celu rozkrzewianie cywilizacji w Afryce.— Książę Walji przyjął prezesostwo komitetu angielskiego.

-a- Rektor Szkoły Politechnicznej, w Pradze, a zarazem professor nauki o komunikacjach lądowych i wodnych, A. Harlacher, udaje się do Francji celem zbadania, na miejscu systematu kanalizacji i regulowania koryta rzek, przyjętego w tem państwie. Pan Harlacher naprzód zatrzyma się w Strasburgu, gdzie się zjedzie z kilku professorami, w tym samym celu wydelegowanymi przez rząd niemiecki. Następnie studjować ma kanalizację górnej Sekwany; podróż jego ma trwać cztery tygodnie.

-a- Wielki popłoch panuje w Tryjeście, W nocy d. 28 b. m. znaleziono zamordowanego niejakiego Zaniersa; nad ranem bracia jego zamordowali niejakiego Sinigoi, podejrzewając go o zamordowanie ich brata. Patrole, przebiegają miasto, ponieważ pogłoska chodzi, że zemsta Zaniersów ma dalej się rozciągnąć.

-a- Minister wojny włoski, przesłał prefektowi Palermo rozkaz stanowczy, o przedsiewzięcie kroków, celem uwolnienia bankiera Rose, schwytanego jak donosiliśmy pod Palermo przez rabusiów. Minister grozi wszystkim oficerom konnej straży policyjnej zdegradowaniem, jeżeli w ciągu jednego tygodnia nie schwytają przewódcy bandytów, niejakiego Leoni. Jest domniemanie, że policja jest w spółce z bandytami.

DO BLONDYNECZKI.

Ujrzałem Ciebie, drugi raz pono,
Piękna kobietko,
W resursie, razem, z twoją obroną—
Pseudo-brunetką.

Odtąd myśl moja zajętą była
Lubem widziadłem...
Tyś mnie i wtedy nawet dręczyła,
Gdy spać się kładłem.

Ilekroć skrzypki płakały mile
I trąby brzmiały,
Jam wielbił modre oczy—a w tyle
Warkoczyk mały!

I było mi tak rozkosznie, błogo
Każdej niedzieli,
Bośmy przy sobie, moja niebogo,
Zawsze siedzieli...

Naraz, zakpiło ze mnie biednego
Fatum przeklęte:
Krzesło, wraz z sercem, już przez innego
Widzę zajęte!

On więc pierwszeństwo przedemną trzyma
Dziwacznym trafem...
Ha, bom ja mówił tylko oczyma,
On... telegrafem!

Tadeuszek.

= **Odpowiedź.** *Panu W. P.* Komitet sanitarny odbywa swe posiedzenie w Ratuszu. Do składu rzeczonego komitetu, wchodzi także kilku obywateli m. Warszawy, przedmiotem obrad są wszelkie kwestje ze zdrowiem publicznem związek mające.

= Wyroby wyksatynowe jak firanki, nakrycia na stoły, fartuszki dla dzieci, halki, są rzeczą pierwszej potrzeby w skromniejszych gospodarstwach, gdzie dbają o czystość, łączą bowiem w sobie trzy warunki: taniość. wygodę i elegancję. Osoby podróżujące często, szczególniej na jesień, wiosnę i w zimie, gdy o śnieg lub deszcz nie trudno, wiele sobie oszczędzą nieprzyjemności i ubrania, gdy się zaopatrzą w paltoty i płaszcze wyksatynowe. Dla tego też uważamy za stosowne polecić szerszemu ogółowi skład główny detaliczny wyksatynowych wyrobów, świeżo otwarty przez p. F. Wierzbickiego i S-kę, w hotelu Angielskim od ul. Trębackiej, a wyłączne prawo sprzedaży od S. Lewenberga mający. Pomiędzy wieloma przedmiotami, godnemi uwagi, a prawdziwego pożytku, odznaczają się palta nieprzemakalne, wentylacyjne i firanki (tak zwane japońskie) do cukierni, restauracyj, banhofów, kolei żelaznych etc.. z powodzeniem używane w miejsce drogich, a w cenie daleko przystępniejsze.

ROZKŁAD JAZDY
NA DROGACH ŻELAZNYCH

Warszawsko-Petersburgska. *Wychodzą (z Pragi).* Pociąg pocztowy o godzinie 10 minut 33 wieczór. Pociąg pasażerski o godz. 10. min. 38 rano. *Przychodzą (na Pragę)* o godz. 6 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 3 rano.

Warszawsko-Wiedeńska. *Wychodzą z Warszawy:* Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 rano. Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 rano. Pociąg osobowy (4-ry klasy), o godz. 8 min. 15 wieczorem. *Do Łodzi* wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 z rana i osobowemi o godz. 11 z rana i o godz. 8 min. 15 wieczorem. *Przychodzą do Warszawy:* Kurjerski (dwie klasy) o godz. 8 min. 50 wieczorem. Osobowy (4 klasy) o godz. 6 po południu. Osobowy (4 klasy) o godz. 9 min. 15 z rana.

Warszawsko-Bydgoska. *Wychodzą z Warszawy:* Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 2 min. 35 po południu. Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 rano. *Przychodzą do Warszawy:* Kurjerski o godz. 2 min. 45 po południu. Osobowy o godz. 10 wieczorem.

TEATR WIELKI.

BOGINI WALHALLI

Balet z mitologji Skandynawskiej, w 3-ch aktach (8 obrazach) z prologiem, układu P. BORRI, Baletmistrza T. Warsz., z muz. Antoniego Baur

OSOBY FANTASTYCZNE WALHALLI.

Odin — — —	Pan Rządca.	Fenrys	rycerze Walhalli	Pan Minakowski.
Frygga, jego małżonka —	* * *	Baldur		*
Thor, ich syn, bożek wojny	Pan Royer.	Przeznaczenie — —		* * Panna Meunier.
Freya, posłanka Odina	Panna Cholewicka.			

Azy—Norny—Genjusze—Walkirje—Bohaterowie i bóstwa Walhalli.

OSOBY FANTASTYCZNE HEKLI.

Loki, Bóg ognia —	Pan Popiel.	Thyr, jego posłannik —	Pan Gillert.

Amazonki—Genjusze ognia—Gnomy—Cyklopy—Wojownicy—Straże krateru—Furje.

OSOBY RZECZYWISTE.

Książe Herard —	Pan Owerło	Falsaff, tprzyjaciel i naucz.	Księcia	Pan Marx.
Księżna — —	Pani Żeromska.	Dog-Dog, koniuszy	Ragnara.	Pan Kuhne.
Thola, ich córka —	Panna Piotrowska.	Najwyższy Sędzia — —		Pan Puchalski.
Ragnar siostrzeniec Księcia	Pan Filatyn.	Sędzia — — — —		* *

Lud—Strzelcy—Łucznicy—Zbrojni Księcia—Dziewice—Maski i t. p.

TAŃCE. PROLOG. 1. TANIEC ETERYCZNY WALKIRYI, Panie: Cholewicka, Tyszczynko, Adler, Orczyńska, Pignan, Lucas, Lesiewska i Corps de ballet. Obraz I. 2. SPOTKANIE i MIŁOŚC, scena z tańcem, P. Cholewicka, P. Filatyn. 3. BACHANALJA NA CZEŚĆ ODINA, Pp: Orczyńska, Pignan, Adler, Lucas, Lesiewska, Gilska i Corps de ballet. 4. DŹWIĘKI NIEZNANE, taniec, P. Cholewicka. 5. PAS DE DIX magnetyczne, Pp. Cholewicka, Rycerkiewicz, Kriger, Adler, Gilska, Tyszczynko, Orczyńska, u Pigan, Lucas. P. Gillert. Obraz II. 6. LEKCJA TAŃCA, Panie: Cholewicka, Piotrowska. Obraz III. 7. KOSMOPOLITANKA: a) WALC, Panie: Piotrowska, Oliwińska i Corps de ballet: — b) POLKA, Damy: Panie: Kriger, Orczyńska, Lucas, Tyszczynko, — Kawalerowie: Panie: Rycerkiewicz, Adler, Pignan, Meunier Eug. — c) TARANTELLA, Panie: Oliwińska, Kriger, Adler, Kwiatkowska, Tyszczynko, Orczyńska, Pignan, Lesiewska, Lucas, — PP. Objezierski, Ossowski, Royer, Chronowski, Lambelet, Karpowicz, Zuberbier, Szpecht, Sikorski. 8. PAS DE DEUX, Panna Cholewicka, Pan Gillert. 9. REDOWAK. Pp. Oliwińska, Kriger. 10. TANIEC KWIATÓW, Panie: Cholewicka, Piotrowska, Rycerkiewicz, Tyszczynko, Orczyńska, Adler, Pignan, Lucas, Lesiewska, i Corps de ballet. Obraz VII. 11. HOŁD LOKEMU, marsz tryumfalny, Panie: Oliwińska, Tyszczynko, Orczyńska, Piggnan, Lucas, Lesiewska, Kwiatkowska, Meunier Eug., Pan Gillert i Corps de ballet. 12. ZAPOMNIENIE. Panna Cholewicka, — PP. Popiel, Gillert i Corpsde ballet. 13. RYDDA, finał. Obraz VIII. A P O T E O Z A.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Helena de la Seigliere

Komedja w 4-ch aktach, Juljusza Sandeau, z francuzkiego tłomaczona.

Margrabia de la Seiglière — — —	Pan Żółkowski.
Helena, jego córka — — — —	Panna Deryng.
Baronowa de Vaubert — — —	Pani Niewiarowska.
Raul, syn baronowej — — —	Pan Wolski.
Detournelle, adwokat — — —	Pan Królikowski.
Bernard — — — —	Pan Prażmowski.
Stefan, kamerdyner margrabiego — — —	P. Dąbrowski.
Strzelcy.	
Służący.	

Rzecz dzieje się w 1817 roku, w pałacu de la Seiglière w Poitiers.

Jutro w teatrze Wielkim: „Pojedynek szlachetnych“.

Początek o godz. 7½ wiecz.

Дозволено Цензурою. Варшава 14 Ноября 1876 г.—w Drukarni M. Ziemkiewicza Krakowskie-Przedmieście, Nr. 415.
Wydawca i Redaktor Jan Mieczkowski.